

Leningradzkie spotkanie Chruszczow - Tito potwierdziło jedność poglądów



Premier N. Chruszczow wita w Leningradzie prezydenta Jugosławii J. Broza-Tito. CAF — telefono

LENINGRAD (PAP) — W poniedziałek odbyło się tu spotkanie I sekretarza KC KPZR, przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR N. S. Chruszczowa i sekretarza generalnego ZKJ, prezydenta SFRJ J. Broza-Tito, bawiącego z wizytą w Leningradzie na zaproszenie premiera N. S. Chruszczowa i rządu radzieckiego.

W czasie długotrwałej rozmowy premier N. S. Chruszczow i prezydent J. Broz-Tito dokonali wymiany poglądów na wiele spraw interesujących Jugosławie i Związek Radziecki.

Obie strony z zadowoleniem

U Thant odwiedzi ZSRR

NOWY JORK (PAP) — Rzecznik Sekretariatu Organizacji Narodów Zjednoczonych podał do wiadomości, że sekretarz generalny ONZ U Thant uda się w pierwszej połowie lipca do Związku Radzieckiego na zaproszenie przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR N. S. Chruszczowa.

Erhard udał się do Kanady i USA

BONN (PAP) — Kanclerz Erhard udał się we wtorek z wizytą oficjalną do Kanady i USA.

O ile rozmowy w stolicy Kanady dotyczyć mają — jak pisze korespondent PAP red. Roszkowski — niemal wyłącznie spraw bilateralnych stosunków Kanada — NRF, o tyle w Waszyngtonie na porządku dziennym stanąć mają sprawy polityki światowej.

Rząd Zanzibaru uzbraja ludność

NAIROBI (PAP) — Szef rządu zanzibarskiego Karume, wezwał w poniedziałek uczestników rewolucji, która w styczniu bieżącego roku obaliła rządy sultana, do stawiania się w najbliższą niedzielę w punktach, gdzie wydawana będzie broń. Rząd Zanzibaru postanowił bowiem, iż dla obrony wyspy niezbędne jest uzbrojenie ludności.



NA ZDJĘCIU: Wyładunek beczek ze statku. CAF — foto — Weczer

Milion ton węgla brunatnego ponad plan

WROCLAW (PAP) 9 bm. przemysł węgla brunatnego zameldował o wykonaniu zadań pierwszego półrocza br. Do końca czerwca kopalnie podległe wrocławskiemu zjednoczeniu dostarczą jeszcze dodatkowo ok. 1 mln ton węgla. Naj-

wiekszy udział w tym będą miały kopalnie: Turów i Konin. Przedterminowe wykonanie zadań w przemyśle węgla brunatnego jest przede wszystkim wynikiem realizacji zobowiązań na cześć IV Zjazdu partii i czynu 20-lecia.

Za 5 dni IV Zjazd PZPR

3-tysięczna legitymacja w pow. białostockim Wartość zrealizowanych czynów - 65 milionów złotych

W kampanii przedzjazdowej umacnia się i rozwija liście wojewódzka białostocka organizacja partyjna. Oto na wczorajszym posiedzeniu Egzekutywy KP PZPR w Białymstoku rozpatrywano nowe wnioski podstawowych organizacji partyjnych w sprawie przyjęcia do partii. W obradach Egzekutywy uczestniczyli ubiegający się o przyjęcie do partii. Do zebranych kandydatów

wyłosił przemówienie I sekretarz KP PZPR tow. Aleksander Kamiński. W wystąpieniu swym tow. Kamiński omówił rolę partii w historycznych przeobrażeniach naszego kraju oraz zapoznał zebranych z aktualnymi danymi powiatowej organizacji partyjnej.

Z kolei zabrał głos sekretarz KW partii — Aleksander Młodzianowski. — Kierownictwo KW partii — oświadczył mówca — przywiązuje wielką wagę do rozbudowy partii. Przed nami stoją bowiem ogromne zadania, we wszystkich dziedzinach naszego życia. Aby te zadania wykonać trzeba dużego wysiłku całego społeczeństwa.

Wiadomo jednak, że każde środowisko i grupa społeczna potrzebuje koordynatora, inspirowa. Ważną rolę spełnia nasza partia, organizacje

ciąg dalszy na str. 2

Kubitschek pozbawiony praw politycznych

RIO DE JANEIRO (PAP) — W poniedziałek prezydent Brazylii gen. Branco podpisał dekret, na mocy którego pozbawiono mandatu do parlamentu oraz praw politycznych na 10 lat jednego z wybitnych działaczy brazylijskich b. prezydenta tego kraju, Juscelino Kubitschka.



W związku z sytuacją na Cyprze

Stan pogotowia armii greckiej

NIKOZJA (PAP) — W nocy z poniedziałku na wtorek odbyło się trzygodzinne posiedzenie greckiej rady wojennej, któremu przewodniczył premier Grecji, Papandreu. Omawiano sprawę przygotowań tureckich do inwazji na Cypr. Po posiedzeniu Papandreu oświadczył, iż rada udzieliła ostatecznej aprobaty „niezbędnemu decyzjom” w sprawie Cypru. Premier nie chciał jednak ujawnić o jakie decyzje tu chodzi.

Rzecznik sztabu generalnego armii greckiej stwierdził, iż niebezpieczeństwo inwazji tureckiej na Cypr nie minęło.

Agencja Reutersa powołując się na źródła dobrze poinformowane pisze, iż Grecja miała powiadomić rząd turecki, że wszelki atak na

Cypr zostałby uznany za atak na Grecję.

Przedstawiciel floty wojennej Grecji oświadczył, iż grupa okrętów wojennych wypłynęła w kierunku wyspy Rodos, Samos, Chios i Lesbos położonych na Morzu Egejskim, niedaleko Turcji. Armia grecka nadal znajduje się w stanie pogotowia, aby bezwzględnie interweniować w razie ataku Turcji na Cypr.

Nowe szczegóły o radzieckich aparatach kosmicznych

Jeden ze współtwórców radzieckich aparatów kosmicznych, prof. K. Pietropawłowski, podaje na łamach „Komsomolskiej Prawdy” ciekawe szczegóły na temat manewrujących satelitów typu „Polot”.

Jak wiadomo, komunikaty TASS nie wymieniały masy aparatów „Polot-1” i „Polot-2”. Z wypowiedzi prof. Pietropawłowskiego można wywnioskować, że nowe radzieckie manewrujące pojazdy kosmiczne były większe i cięższe niż „Wostoki”, które obiegały Ziemię po „twardych” orbitach. „Poloty” stanowią prawdopodobnie prototyp nowego rodzaju załogowych statków kosmicznych.

O planie Gomułki na konferencji rozbrojeniowej

PARYŻ (PAP) — Wzniesione we wtorek obrady konferencji rozbrojeniowej w Genewie są tematem obszernych artykułów w prasie francuskiej. Dzienniki dużo miejsca poświęcają polskiemu „planowi Gomułki” podkreślając jego największe szanse, wynikające z realistycznych założeń.

Tak więc „Combat” pisze: „U progu obecnej sesji letniej ani Amerykanie, ani strona radziecka nie wydają się być skłonni do przedstawienia nowych propozycji, ale różne propozycje poprzednio złożone, powinny zostać zbadane, a zwłaszcza ta, która odnosi się do „zamrożenia” broni nuklearnych, sformułowana ostatnio przez Polskę.

Delegacja ZSRR zwiedza Gdańsk

GDANSK (PAP) — 8 bm. przybyła do Gdańska rządowa delegacja ZSRR, która uczestniczyła w otwarciu XXXIII MTP. Na czele delegacji stoi zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, przewodniczący Rady Gospodarki Narodowej Benjamin Dymyszcz. Delegacji towarzyszy ambasador ZSRR w Polsce Awierkij Arstow.

We wtorek goście radziecy — którym ze strony polskiej towarzyszy min. Przemysłu Ciężkiego Zygmunta Ostrowski — zwiedzili Stocznice Gdańską, Stare Miasto w Gdańsku, suchy dok w Stoczni im. Komuny Paryskiej. Po południu goście wysłuchali koncertu organowego w Katedrze Oliwskiej.

Sąd Najwyższy uchylił nakaz zarejestrowania KP USA

NOWY JORK (PAP) — Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych faktycznie oddalił postanowienie zobowiązujące Komunistyczną Partię USA do zarejestrowania się w charakterze „obcego agenta”, na podstawie ustawy McCarrana.

Przywódca KP USA, Gus Hall oświadczył na konferencji prasowej, że decyzja Sądu Najwyższego USA stanowi duże zwycięstwo w walce o prawa obywatelskie narodu amerykańskiego.

Strajk robotników na Przylądku Kennedy'ego

NOWY JORK (PAP) — Po raz trzeci w bieżącym roku 5 tys. robotników zatrudnionych przy budowie raketowych obiektów w ośrodku rakietowym na Przylądku Kennedy'ego, przerwało pracę na znak solidarności ze strajkującymi od stycznia 1963 r. kolejarzami z „Florida East Coast Railway”. Prace przy budowie wyrzutni dla rakiet „Titan-3”, jak również dla księżycowego statku kosmicznego, zostały w poniedziałek całkowicie wstrzymane.

POGODA

DZIŚ — zachmurzenie umiarkowane. Temperatura maksymalna 20 — 22 st.

JUTRO — możliwy wzrost zachmurzenia oraz opady deszczu.

Pomyśle perspektywy chalupnictwa W Łomży powstanie nowy zakład usługowy

Komitet Drobnej Wytwórczości wystąpił ostatnio z szeregiem projektów, których celem jest dalszy rozwój produkcji chalupniczej. Postuluje się m. in. zorganizowanie przy wojewódzkich radach narodowych specjalnych komórek dla spraw chalupniczych. Pozwoliłoby to na pogłębienie współpracy wytwórców z władzami, handlu i zatrudnienia rad narodowych w dziedzinie organizacji chalupnictwa. Z drugiej strony ułatwiłoby to kontakty drobnej wytwórczości z radami narodowymi, które decydują bezpośrednio o realizacji zamówień. Komitet Drobnej Wytwórczości w terenie. Przewiduje się też wprowadzenie zasady pierwszeństwa przy podziale surowców dla tych przedsiębior-

biórstw, które będą rozwijać u siebie chalupnictwo.

Podjęte zostały również starania zmierzające do rozszerzenia chalupnictwa w spółdzielczości inwalidów. Planuje się m. in. budowę dla nowozastawianych, zakładów usługowych w Lesznie pod Wrocławiem, w Rybniku, Toruniu, Łomży oraz kilku innych większych ośrodkach miejskich.

Prowadzone od kilku miesięcy przez drobną wytwórczość starania o rozwój chalupnictwa przyniosły już widoczne rezultaty. M. in. ostatnio ukazało się zarządzenie o podwyższeniu liczbę etatów dla osób organizujących produkcję chalupniczą.

Mimo pewnych osiągnięć w rozwoju chalupnictwa wciąż jeszcze występuje wiele nieprawidłowości. Większość chalupników skupia się w dużych ośrodkach miejskich bądź w koncentracjach zakładów kluczowych. Np. w Warszawie jest przeszło 10 tysięcy chalupników, w Krakowie 7,5 tys., w Łodzi 4,5 tys. Chalupnictwo w woj. koszalińskim, zielonogórskim, czy szczecińskim niewiele jest ośrodków, w których liczba chalupników w sumie przekracza 500 osób.

3 - tysięczna legitymacja w powiecie białostockim

Ciąg dalszy ze str. 1

partijne. Nie wszędzie posiadamy jednak nasze ognia partyjne. Wracając się do nowoprzyjętych kandydatów tow. Młodziejowski powiedział: — Wstępując w szeregi partii nie można liczyć na jakieś przywileje, lecz na przyjęcie nowych obowiązków. Życzymy, by każdy z was był dyscyplinowanym, aktywnym członkiem partii.

Następnie sekretarz KW wreczył 3-tysięczną legitymację członkowską w pow. białostockim, tow. Anatolij Kozłowi, słusarzowi Wytwórni Wyrobów Precyzyjnych w Czarnej Białostockiej. 600-ną legitymację kandydatką otrzymała Raisa Trochimczuk. W imieniu kandydatów głos zabrał tow. A. Kozłowski. M. in. powiedział: „Chciałbym gorąco i serdecznie podziękować kierownikowi KP partii za ten ogromny zaszczyt, jaki społenka nas przed IV Zjazdem naszej partii. Po staraniach się nie zawieszę waszego zaufania”.

Z każdym dniem zbliżającym nas do IV Zjazdu partii rośnie ilość meldunków o realizacji zobowiązań i czynności przedzjazdowych. W sumie zrealizowano już czynów społecznych na sumę ponad 65 mln zł. W Białymstoku wartość zrealizowanych zobowiązań wynosi ponad 2 mln zł, zaś czynów społecznych ponad 8 mln zł. (bn)

W SKRÓCIE

W RUCH POWSTĄNCZY w Kongu jest wyrazem sprzeciwu całego narodu do rebelii neokolonializmu. Wobec Biuro Polityczne KC Belgiejskiej Partii Komunistycznej w oświadczeniu opublikowanym w dzienniku „Drapeau Rouge”.

■ RZĄD BRYTYJSKI ZAWARŁ z Hiszpanią umowę na dostawę jednostek morskich i sprzętu dla stacjonarnej na lądzie sumie około 14 mln funtów sterlingów.

■ W BONN podano oficjalnie, że Schroeder, przyjął zaproszenie do odwiedzenia stolicy Hiszpanii frankistowskiej.

■ HURAGAN o niewyjąkłej sile przeszedł w poniedziałek nad północnymi Włochami i wyrządził ogromne szkody. W okolicach Brescii huragan przekształcił się w trzęsienie ziemi. Według prowizorycznych danych dwie osoby zostały zabite, a wiele odniosło rany.

■ AMERYKAŃSKI atomowy statek pasażerski „Savannah” rozpoczął w poniedziałek swą pierwszą podróż do Europy. Na pokładzie statku znajduje się, oprócz załogi, 13 pasażerów, 200 ton towaru oraz kilka tysięcy worków pocztowych.

■ W REJONIE RZKI Wozzy rozpoczęły się pierwsze ćwiczenia medycyny sanitarnych oddziałów Bundeswehry.

■ ALGERSKI tygodnik „Revolution Africain” określa amerykańską agencję wywiadową CIA, Salazara, francuskich fałszywych przyjaciół i ich działania jako „złoty wiek kolonializmu”.

Całość numeru — jak zwykle — uzupełniają rubryki „Listy i wiadomości”, „Przewidywania i przesłania” oraz „Wśród książek i czasopiśm”.

Genewska konferencja rozbrojeniowa wznawia obrady

GENEWA (PAP) — We wtorek po południu, po półtoramiesięcznej przerwie wznowił tu obrady Komitet Rozbrojeniowy 18 państw.

Przed posiedzeniem główny negocjator rozbrojeniowy USA, William Goster, spotkał się z szefem delegacji radzieckiej, wiceministrem spraw zagranicznych, Walerianem Zorinem i konferował z nim półtorę godzinę. Przedstawiciele ZSRR i USA są współprzewodzącymi konferencji rozbrojeniowej. W pracach Komitetu 18 uczestniczą delegacje: ZSRR, USA, W. Brytanii, Polski, Czechosłowacji, Rumunii, Bułgarii, Kanady, Włoch, Brazylii, Birmy, Egiptu, Indii, Meksyku, Nigerii, Szwecji i ZRA. Ośmiastu członków Komitetu, Francja, nadal bojkotuje jego obrady.

20 - lecie Polski Ludowej w Bułgarii

SOFIA (PAP) — We wtorek, 9 bm. w ambasadzie polskiej w Sofii odbyła się konferencja prasowa zorganizowana w związku z obchodami 20-lecia Polski Ludowej. Udział w niej wzięło ponad 100 dziennikarzy, przedstawiciele ministerstwa spraw zagranicznych, komitetu współpracy kulturalnej z zagranicą. Upřednio wszyscy zaproszeni otrzymali 200-stronicową bogatą ilustrowaną książkę „20 lat Polski Ludowej”, wydaną przez wydział prasowy ambasady PRL.

Sześć MSZ Francji zakończył rozmowy w Bonn

BONN (PAP) — Francuski minister spraw zagranicznych Couve de Murville opuścił w poniedziałek wieczorem Bonn po zakończeniu jednoludowych rozmów z zachodniemieckim ministrem spraw zagranicznych, Schroederem. Obaj ministrowie konferowali dwudniowo w ciągu dnia. Dyskutowano o szeregu problemów międzynarodowych, które omawiać będzie kierownik NRF, Erhard podczas wizyty w Kanadzie i USA.

Strasznawa powódź w stanie Montana

NOWY JORK (PAP) — Topniejące śniegi i ulewne deszcze były przyczyną katastrofalnej powodzi, jaka nawiedziła w poniedziałek amerykański stan Montana. Dotychczas śmierć w nurtach wezbranych rzek, które w wielu punktach kraju wystąpiły z brzozy, poniosło 8 osób a los, kilkunastu jest nieznany. Straty materialne są wyjątkowo duże i według prowizorycznych obliczeń sięgają wielu milionów dolarów.

Wiele natch dopływów Missourii stało się nagle groźnymi rzekami, które na szerokości dochodzącej do 2 kilometrów niszczą wszystkie na swej drodze. Zniszczeniu uległo 15 mostów dużych rozmiarów a także dwie tony. W wielu miejscowościach zagrożonych zalaniem przez powódź ewakuowano tysiące mieszkańców. Ci, którzy nie zdążyli wycofać się w bezpieczne miejsca szukali schronienia na dachach swych domów. W wielu wypadkach powódź zaskoczyła na szosach automobilistów, którzy porzucając samochody popłynęli na drzewa.

Szczególne wielkie straty poniesli farmerzy, którzy utracili ogromne ilości bydła. Wiele martwych zwierząt można było dostrzec z samolotów, które bez przerwy krąży nad dotkniętym klęską rejonem. Akcja niesienia pomocy ofiarom powodzi została już rozpoczęta.

Bułgarscy spółdzielcy na wypoczynku

SOFIA (PAP) — Członkowie spółdzielni produkcyjnych i ich rodziny odwiedzają w dniach wakacji kurorty nad morzem. W wielu miejscowościach zagrożonych zalaniem przez powódź ewakuowano tysiące mieszkańców. Ci, którzy nie zdążyli wycofać się w bezpieczne miejsca szukali schronienia na dachach swych domów. W wielu wypadkach powódź zaskoczyła na szosach automobilistów, którzy porzucając samochody popłynęli na drzewa.

Problemy ideowo - wychowawcze tematem Plenum ZG ZMW

WARSZAWA (PAP) — Problemy pracy ideowo-wychowawczej ZMW wśród młodzieży wiejskiej były 9 bm. tematem Plenum Zarządu Głównego ZMW.

Obrady Plenum stanowią końcowy akcent dyskusji nad tematami na IV Zjazd partii, jaka toczyła się w kołach 700-tysięcznej organizacji ZMW. Stworzyła ona możliwości rozszerzenia i pogłębienia pracy ideowo-wychowawczej wśród młodzieży wiejskiej.

Szczególne często podejmowany problem były perspektywy życiowe i możliwości awansu społecznego i zawodowego młodzieży. Wiele miejsca zajmowały sprawy przygotowania zawodowego dziewcząt i chłopów, zwłaszcza w tych dziedzinach życia gospodarczego na wsi, które — zgodnie ze zjazdowymi tematami — będą się najszybciej rozwijać. W okresie kilku ostatnich miesięcy do partii wstąpiło ponad 10 tys. członków ZMW — wyróżniających się młodych rolników, pracowników służby rolniej, nauczycieli itp. Konkretne zobowiązania podjęto ponad 20 tys. kół ZMW.

Dyskutan, omawiając dorobek organizacji, zastanawiali się nad dalszymi formami pracy ideowo-wychowawczej. Szczególną uwagę zwrócono na te dziedziny, w których związek nie znalazł jeszcze właściwych rozwiązań. Zastanawiano się m. in. nad tym, jak najlepiej wykorzystać dla kulturalnego ożywienia wsi coraz liczniej powstające kluby książki i prasy, oświatowo-wychowawczy program TV, jak rozwijać turystykę wśród młodzieży wiejskiej.

Kierownik Wydziału Propagandy i Agitacji KP ZPZR — Leon Stasiak wskazał na potrzebę oparcia się w pracy kół ZMW na nauczycielstwie i radnych.

Plenum zakończyło obrady uchwaleniem wniosków prezydujących zadania ZMW w pracy ideowo-wychowawczej wśród młodzieży wiejskiej.

Jakie są zatem nasze bardziej skonkretyzowane zamierzenia? Otóż obecnie posiadamy w województwie 480 punktów usługowych w tym 94 na wsi. Zatrudniają one 2900 osób. Wartość usług w roku ubiegłym sięgnęła 60,5 milionów na planowane 48 milionów złotych. W najbliższych 5-letnich planach zwiększamy do 632 punktów zatrudniając dodatkowo 232 osoby. I tak, wartość usług przemysłowych dla ludności wzrośnie o 74 procent przy wzroście zatrudnienia o 30 procent, zaś usług nieprzemysłowych dla ludności o 75 procent w stosunku do przewidywanych wyników 1965 roku przy wzroście zatrudnienia o 33,5 procent. Jak z tego widać zakładamy znaczny wzrost wydajności pracy. Jeśli chodzi o usprawnienie usług w Białymstoku podjęliśmy już decyzję o zorganizowaniu pawilonu usługowego w obecnym drugim naszym sklepie przy ulicy Lipowej, znajdującym się naprzeciw domu dziecka „Małuch”.

W tym to sklepie stworzono zostanie dział informacji, dział różnego rodzaju usług świadczonych w trybie zwykłym i ekspresowo lud. Chemię zorganizujemy w stołecznej w formie wózki z wykonywaniem stałych usług, jak prasowanie odzieży, bielizny. W ogóle, celem naszym jest znaczne rozszerzenie świadczeń dla ludności. Planujemy więc tego rodzaju usługi, jak tłumaczenia z obcych języków, pisanie pakt, dokonywanie analiz lekarskich, wykonywanie projektów technicznych dla budownictwa indywidualnego, zakładanie urządzeń elektrycznych, przeprowadzanie kompleksowych remontów mieszkań, opieka nad mieszkańcami (np. w czasie urlopów), świadczenie pomocy domowych (np. sprzątanie), udzielanie pomocy chorym itp.

Ciekawą rzeczą będzie wprowadzenie usług w formie pośredniej, jak np. w formie biuletynu spraw zgłoszonych przez klientów. Na przykład będziemy mogli załatwiać formalności związane ze ślubem, z instalacją urządzeń gazowych, czy telewizora, z zorganizowaniem pogrzebu, z umeblovaniem mieszkań itd. Rozwinemy też tego rodzaju usługi, jak naprawa walizek, parasoli, zegarków, biżuterii, artykułów gospodarstwa domowego, pojazdów mechanicznych.

Takie same pawilony o szerokim wachlarzu usług zorganizujemy w Elku, Łomży, Suwałkach i innych miastach. Gł. jestem przy powiatowych pragnę dodać, że zwiększamy także naszą działalność na wsi. Tu nastawiamy się na takie usługi, jak naprawa maszyn i sprzętu rolniczego, szklarni, roboty budowlane.

Tak więc, mamy dość bogaty program działania. Będziemy dążyli do jego pełnej realizacji. Frągnę jednak w tym miejscu jeszcze raz zapowiedzieć do rad narodowych o skutecznej pomocy w rozwinięciu sił usług. Chodzi o lokale. O tym, że dotychczas sprawa ta nie wygląda dobrze, świadczy fakt, że w ostatnich 3 latach, na obszarze 2900 hektarów kwadr. powierzchni otrzymaliśmy 800 metrów kwadr. powierzchni lokalowej. Wiemy, że w tej dziedzinie są nie małe trudności, ale przecież Prezydium MRN w Białymstoku potrafi je rozwiązywać. Niech więc za przykładem Białostoku również powiatowe rady narodowe, pomne zadań w dziedzinie rozwoju usług, znajdą spółdzielczość pracy lokale właśnie na usługi dla mieszkańców.

Tow. Mikołajowi Siergiejukowi
I sekretarzowi Komitetu Powiatowego ZPZR w Oleku serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci

MATKI
składa
Egzekutywa i Pracownicy
Komitetu Powiatowego ZPZR w Oleku

Inż. Stanisławowi FLEWKO
wyrazy współczucia z powodu śmierci

MATKI
składają współpracownicy
z Ośrodka Instytutu
Techniki Budowlanej w Białymstoku

Wyrazy serdecznego współczucia.
RODZINIE
tragicznie zmarłego Irenusza MOTYBLA
składają
Zarząd, Rada Zakładowa
współpracownicy
S. O. P. „Witamina”
w Białymstoku

g 2427-1

g 670-1

Usługi-główne nasze działania

W tezach KC na IV Zjazd partii czytamy m. in.: „Rozwój gospodarki kraju i wzrost realnych dochodów ludności wymagają ilościowego i jakościowego wzrostu usług, świadczeń dla ludności. Konieczne jest osiągnięcie zasadniczej poprawy organizacji i techniki usług oraz ich jakości”.

Zdajemy sobie sprawę, że w dziedzinie tej największe obowiązki spoczywają na nas, na spółdzielczości pracy, bo przecież głównymi producentami wyrobów gotowych są zakłady przemysłu kluczowego i przemysłu towarzyszącego. Oczywiście przez usługi rozumiemy wykonywanie szybko, dobrze, tanio i kulturalnie codziennych zleceń społeczeństwa.

Wychodząc z tego założenia uważamy, że tradycyjny sposób świadczenia usług już nie wystarcza, a zatem, że trzeba wprowadzać nowe formy organizacyjne wykonywania zleceń. Dlatego też od pewnego czasu dokonujemy koncentracji i specjalizacji usług. Rekonstrukcja ta polega na tworzeniu kombinatów usługowych, jak na przykład krawieckich, szewskich, szklarskich. Po prostu największe, najsilniejsze spółdzielnie przyjmują od innych przytłaczające obciążenia, walczy o jak najlepiej z korzyścią dla szerokiego grona klientów.

Jakie są zatem nasze bardziej skonkretyzowane zamierzenia? Otóż obecnie posiadamy w województwie 480 punktów usługowych w tym 94 na wsi. Zatrudniają one 2900 osób. Wartość usług w roku ubiegłym sięgnęła 60,5 milionów na planowane 48 milionów złotych. W najbliższych 5-letnich planach zwiększamy do 632 punktów zatrudniając dodatkowo 232 osoby. I tak, wartość usług przemysłowych dla ludności wzrośnie o 74 procent przy wzroście zatrudnienia o 30 procent, zaś usług nieprzemysłowych dla ludności o 75 procent w stosunku do przewidywanych wyników 1965 roku przy wzroście zatrudnienia o 33,5 procent. Jak z tego widać zakładamy znaczny wzrost wydajności pracy. Jeśli chodzi o usprawnienie usług w Białymstoku podjęliśmy już decyzję o zorganizowaniu pawilonu usługowego w obecnym drugim naszym sklepie przy ulicy Lipowej, znajdującym się naprzeciw domu dziecka „Małuch”.

W tym to sklepie stworzono zostanie dział informacji, dział różnego rodzaju usług świadczonych w trybie zwykłym i ekspresowo lud. Chemię zorganizujemy w stołecznej w formie wózki z wykonywaniem stałych usług, jak prasowanie odzieży, bielizny. W ogóle, celem naszym jest znaczne rozszerzenie świadczeń dla ludności. Planujemy więc tego rodzaju usługi, jak tłumaczenia z obcych języków, pisanie pakt, dokonywanie analiz lekarskich, wykonywanie projektów technicznych dla budownictwa indywidualnego, zakładanie urządzeń elektrycznych, przeprowadzanie kompleksowych remontów mieszkań, opieka nad mieszkańcami (np. w czasie urlopów), świadczenie pomocy domowych (np. sprzątanie), udzielanie pomocy chorym itp.

Ciekawą rzeczą będzie wprowadzenie usług w formie pośredniej, jak np. w formie biuletynu spraw zgłoszonych przez klientów. Na przykład będziemy mogli załatwiać formalności związane ze ślubem, z instalacją urządzeń gazowych, czy telewizora, z zorganizowaniem pogrzebu, z umeblovaniem mieszkań itd. Rozwinemy też tego rodzaju usługi, jak naprawa walizek, parasoli, zegarków, biżuterii, artykułów gospodarstwa domowego, pojazdów mechanicznych.

Takie same pawilony o szerokim wachlarzu usług zorganizujemy w Elku, Łomży, Suwałkach i innych miastach. Gł. jestem przy powiatowych pragnę dodać, że zwiększamy także naszą działalność na wsi. Tu nastawiamy się na takie usługi, jak naprawa maszyn i sprzętu rolniczego, szklarni, roboty budowlane.

Tak więc, mamy dość bogaty program działania. Będziemy dążyli do jego pełnej realizacji. Frągnę jednak w tym miejscu jeszcze raz zapowiedzieć do rad narodowych o skutecznej pomocy w rozwinięciu sił usług. Chodzi o lokale. O tym, że dotychczas sprawa ta nie wygląda dobrze, świadczy fakt, że w ostatnich 3 latach, na obszarze 2900 hektarów kwadr. powierzchni otrzymaliśmy 800 metrów kwadr. powierzchni lokalowej. Wiemy, że w tej dziedzinie są nie małe trudności, ale przecież Prezydium MRN w Białymstoku potrafi je rozwiązywać. Niech więc za przykładem Białostoku również powiatowe rady narodowe, pomne zadań w dziedzinie rozwoju usług, znajdą spółdzielczość pracy lokale właśnie na usługi dla mieszkańców.

Włodzimierz PUGAWKO
prezes WZSP w Białymstoku

Blżej życia
-hasło wciąż aktualne

Wiele miejsca w tezach przedzjazdowych jest zajmują zagadnienia pracy ideowo-wychowawczej. Są to zagadnienia niezmiernie ważne w naszej pracy, w naszym budownictwie socjalistycznym, w naszym walce o utrwalecie pokoju na świecie. W walce tej przodowem przypada członkom naszej partii. Czy obecny system form i metod, jakimi już od kilkunastu lat posługujemy się w pracy ideologicznej, odpowiada aktualnym potrzebom?

Według mnie, dotychczas prowadzone kursy szkolenia ideologicznego w niektórych organizacjach partyjnych już się przeżyły, nie spełniają większej roli w podnoszeniu wiedzy ideologicznej słuchaczy. Dla uzasadnienia tego twierdzenia chce podać, że szczególnie w ostatnich latach znacznie wzrosła ilość urządzeń masowej propagandy, takich jak radio i telewizja (w powiecie grajewskim jest 682 radiooborników i 240 teleoborników), które bardziej interesują swoimi audycjami popularno-naukowymi odbiorców, niż słażo przygotowany prelegent-wykładowca kursu szkolenia partyjnego.

Nie twierdzę wcale, że należy zrezygnować ze szkolenia partyjnego. Prowadzone ono powinno być nadal, ale nie w szablony sposób. W miejscowościach, gdzie aktywnie partyjni, ZSI-owski, młodzieżowy, kolekcjonerski itd. jest na wyższym poziomie, należy kontynuować prace wieczorowych szkół aktywu (dotychczas mieliśmy tylko dwie w powiecie) oraz powołać wiejskie szkoły aktywu.

Program tych szkół powinien być dostosowany do potrzeb danego środowiska. Za najważniejsze zagadnienia w pracy szkół uważam m. in. problemy etyczno-moralne, wybrane zagadnienia z ekonomiki i polityki rolnej, problemy międzynarodowe oraz tematy traktujące o prawach i obowiązkach obywateli. Zajęcia w szkołach powinny prowadzić dobrze przygotowani prelegenci z powiatu lub nawet z województwa. Organizatorską stroną pracy WSA powinny być Społeczne Ośrodki Propagandy Partyjnej, które skupiają przede wszystkim miejscową inteligencję.

Obok szkolenia ideologicznego, niemniej ważną formą pracy jest praca odczytowa. Chce podkreślić, że odczyt bardziej interesuje słuchacza jeśli wygłaszany jest na „gorąco”. Chodzi tu mianowicie o aktualne wydarzenia krajowe lub międzynarodowe.

Dotychczas z tą aktualnością odczytów nie było najlepiej. Czekano niejednokrotnie z odczytami na polecenia wyższych instancji. W naszej pracy ideowo-wychowawczej za mało również wykorzystuje się takie formy, jak propagowanie przez biblioteki oraz ostatecznie traktujące o klubach. Ruch czytelników i literatury społeczno-politycznej. Niewielką rolę odgrywa także skromniutka propaganda wizualna i lokalne radiowizyj, które w swoich audycjach mało miejsca poświęcają sprawom ideowo-wychowawczym.

ZZISŁAW RYBICKI
sekretarz KP ZPZR w Grajewie

TRYBUNA PRZELIŻALOWA

Według mnie, dotychczas prowadzone kursy szkolenia ideologicznego w niektórych organizacjach partyjnych już się przeżyły, nie spełniają większej roli w podnoszeniu wiedzy ideologicznej słuchaczy. Dla uzasadnienia tego twierdzenia chce podać, że szczególnie w ostatnich latach znacznie wzrosła ilość urządzeń masowej propagandy, takich jak radio i telewizja (w powiecie grajewskim jest 682 radiooborników i 240 teleoborników), które bardziej interesują swoimi audycjami popularno-naukowymi odbiorców, niż słażo przygotowany prelegent-wykładowca kursu szkolenia partyjnego.

Nie twierdzę wcale, że należy zrezygnować ze szkolenia partyjnego. Prowadzone ono powinno być nadal, ale nie w szablony sposób. W miejscowościach, gdzie aktywnie partyjni, ZSI-owski, młodzieżowy, kolekcjonerski itd. jest na wyższym poziomie, należy kontynuować prace wieczorowych szkół aktywu (dotychczas mieliśmy tylko dwie w powiecie) oraz powołać wiejskie szkoły aktywu.

Program tych szkół powinien być dostosowany do potrzeb danego środowiska. Za najważniejsze zagadnienia w pracy szkół uważam m. in. problemy etyczno-moralne, wybrane zagadnienia z ekonomiki i polityki rolnej, problemy międzynarodowe oraz tematy traktujące o prawach i obowiązkach obywateli. Zajęcia w szkołach powinny prowadzić dobrze przygotowani prelegenci z powiatu lub nawet z województwa. Organizatorską stroną pracy WSA powinny być Społeczne Ośrodki Propagandy Partyjnej, które skupiają przede wszystkim miejscową inteligencję.

Obok szkolenia ideologicznego, niemniej ważną formą pracy jest praca odczytowa. Chce podkreślić, że odczyt bardziej interesuje słuchacza jeśli wygłaszany jest na „gorąco”. Chodzi tu mianowicie o aktualne wydarzenia krajowe lub międzynarodowe.

Dotychczas z tą aktualnością odczytów nie było najlepiej. Czekano niejednokrotnie z odczytami na polecenia wyższych instancji. W naszej pracy ideowo-wychowawczej za mało również wykorzystuje się takie formy, jak propagowanie przez biblioteki oraz ostatecznie traktujące o klubach. Ruch czytelników i literatury społeczno-politycznej. Niewielką rolę odgrywa także skromniutka propaganda wizualna i lokalne radiowizyj, które w swoich audycjach mało miejsca poświęcają sprawom ideowo-wychowawczym.

ZZISŁAW RYBICKI
sekretarz KP ZPZR w Grajewie

Wspólnie z producentem - rolnikiem

Wprawdzie na łamach „Trybuny przedzjazdowej” wypowiedziano się już na temat współpracy spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu z rolnictwem, chciałbym jednak wskazać na kilka pilnych spraw z tej dziedziny, aktualnych w pow. grajewskim.

Zrozumiałym jest fakt, iż zapowiadane w tezach przedzjazdowych zwiększenie nakładów na rolnictwo, będzie wymagało od spółdzielczości wiejskiej znacznego podniesienia poziomu organizacji zaopatrzenia i zbytu. Musimy już teraz myśleć o konkretnych projektach w tej dziedzinie i zaczynać realizować niektóre przedsięwzięcia usprawniające naszą pracę.

W grajewskich wsiach poziom produkcji rolniej wzrasta przeciętnie o 20 proc. w roku. Trzeba się liczyć z dalszym podnoszeniem tej produkcji, a zatem wciąż „otwarty” jest problem zabezpieczenia zaplecza aparatu skupu. Potrzebne są jednak nie tylko nowe magazyny i urządzenia w nich, potrzebne są też nowoczesniejsze metody pracy ludzi zatrudnionych w tym dziale naszych usług. A więc lepsze współdziałanie z kółkami rolniczymi, pomoc w organizowaniu wagonowych dostaw i odbioru miodów rolnych. Sprzedaż nawozów powinna być, mimo złani, połączona z propozycją usługi rozsiania ich przez specjalną, zmierzającą ekipę GS.

Podobne usługi będziemy świadczyli w zakresie pielęgnacji upraw — dokonywanie oprysków? O takiej konieczności świadczy tempo rozpowszechnienia tego rodzaju zabiegów. Gdy w 1960 r. sprzedaliśmy środków ochronnych na 67 tys. zł, to w roku ubiegłym — na 225 tys. zł, a tylko w I kwartale br. rozprawdzano chemikaliów o około 200 tys. zł. Przewidujemy, że w następnych latach powinny w każdej GS działać punkty usługowe stosowania nawozów i ochronnych środków chemicznych.

Jeśli chodzi o magazyny, warto przypomnieć, że już od 8 lat nie wzrasta ich powierzchnia, a w tym samym czasie, tzw. „masa towarowa” przekracza przyrost maszyn i urządzeń o około 2 mln zł. Jak już wspominałem, sprawa szybkiego odbioru plodów rolnych od producentów, jest bardzo pilna. Koniecznym jest wybudowanie dwóch magazynów zbożowych w Grajewie i w Szczuczynie. Ale wykonawcy, którym powierzamy realizowanie inwestycji, nie najlepiej się spisują. Na przykład, zagospodarowanie bazy GS w Radziłowie i Prostkach trwa już zbyt długo. W ten sposób inwestycje nie są najlepiej wykorzystywane.

W ubiegłym roku, przy aktywnej pomocy społeczeństwa wybudowaliśmy 11 typowych

sklepów. Rolnicy dopominają się o różnego rodzaju punkty usługowe, a zwłaszcza o warsztaty mechaniczne. Zaczęliśmy już pierwsze urządzenia. Szukamy pomieszczenia na dalsze. Potrzebne są punkty czyszczenia nasion. Mamy jednak kłopoty z otrzymywaniem maszyn czyszczących. W ub. roku mieliśmy otrzymać 3, a dostaliśmy zaledwie jedną. Będziemy się starać, aby przy czyszczeniach były czynne śrutowniki. Zapobiegnie to przedostawaniu się na pola nasion chwastów, znajdujących się w odpadkach, które rolnik zabiera spod maszyny czyszczącej.

Zastanawiając się nad lepszym zapoznajaniem rolnictwa w naszym, widzieliśmy konieczność porozumienia się z PKP w sprawie uregulowania w pobliżu stacji kolejowych rozlewni wody amoniakalnej. Można by ją sprzedawać w odpowiednich zbiornikach i od razu sprzedawać. Nie korzystamy z tego nawozu dotychczas głównie z powodu kłopotliwego zmagazynowania jej na zapleczu GS.

Ponieważ w pełni doceniamy konkretne wytyczne pod adresem spółdzielczości wiejskiej, będziemy dążyć do tego, aby nasza rola w podnoszeniu towarowości krajejskiego rolnictwa, znacznie wzrosła już w najbliższej przyszłości.

STEFAN WRÓBLEWSKI
wiceprezes ds. spraw rolnych PZGS w Grajewie

Gospodarka materiałowa w powiązaniu z planami

Rosnąca i planowana gospodarka materiałowa ściśle powiązana z planami produkcyjnymi ma istotne znaczenie dla prawidłowej realizacji zadań budowlanych i systematycznego obniżania jego kosztów.

Chce zająć się problemem zapasów podanomatycznych, gdyż ta sprawa przedstawia się bardzo niekorzystnie we wszystkich przedsiębiorstwach budowlanych. Mimo zarządzeń władz resortowych i bardzo rygorystycznych przepisów bankowych przedsiębiorstwa posiadają duże ilości materiałów, które nie mogą być wykorzystane i niepotrzebnie zalegają magazynów.

Jakie są tego przyczyny? Najważniejszą jest nietyczna produkcja materiałów budowlanych i ona częściowo usprawiedliwia zaopatrzeniowców. W tej sytuacji muszą oni często kupować materiały „na zapas” nie licząc się zbytnio z możliwością ich wykorzystania.

Drugą przyczyną są niedokładne plany zaopatrzeniowców przedzjazdowych budowlanych, brak rozważania jakich i ile materiałów będzie potrzebna w danym okresie. Dzieje się tak dlatego, że plany zaopatrzeniowe nie są korygowane z planami produkcyjnymi poszczególnych przedsiębiorstw.

Taka sytuacja powoduje, że w wielu budowlach w trakcie procesu budowlanego prowadzi się częste eksperymenty z zastosowaniem nowych rodzajów materiałów. W trakcie eksperymentu okazuje się, że część budulca jest przy tej budowie zbędna. Wobec tego należy ją zwrócić do magazynu.

W tej sytuacji należałoby rozważyć możliwość uruchomienia zakładów laboratoryjnych, które prowadziłby na miejscu badania materiałów, sporządzałby receptury na zaprawy murarskie i betoniarские.

Od bieżących w gospodarce materiałowej nie ustąpiło również BPBM, w którym podanomatycznie zapasy materiałów wyniosły się w ubiegłym roku do kilku milionów złotych. Sprawa ta zajął się jednak samorząd rolniczy, który wspólnie z dyrekcją podjął odpowiednie decyzje zaradcze. Ustalono m. in., że warunkiem właściwej gospodarki materiałami jest przede wszystkim zapewnienie już w IV kwartale pełnej dokumentacji na roboty w roku przyszłym. Bez tej dokumentacji jakiegokolwiek planowanie materiałów nie ma sensu. Podjęto również pierwsze próby zreorganizowania całej służby materiałowej i stworzenia zarządu zaopatrzenia, któremu będą podlegały wszystkie magazyny przedsiębiorstwa. Zarząd zaopatrzenia będzie mógł w lepszy niż dotychczas sposób zająć się przygotowaniem potrzebnych materiałów, a także doborom takich, które eliminują materiały deficytowe, a m. in. droższe.

Takie poczynania załogi BPBM przyniosły już pierwsze efekty. W ciągu kwietnia zmniejszono o 1,162 tys. złotych ponadnormatywne zapasy materiałów. Dalsza koordynacja planów produkcyjnych z zaopatrzeniem pozwoli całkowicie wyeliminować zbędne i kosztowne materiały.

Inż. IZYDOR SOBCHYK
kier. robót BPBM

Wszędzie jest miejsce do aktywnej pracy POP

Wśród aktywu partyjnego można usłyszeć czasem zdanie, że w instytucji, w porównaniu z produkcyjnym zakładem pracy, podstawowa organizacja partyjna nie ma większych możliwości politycznego działania. Pogląd ten uważam za nieusłuszny. Możliwości odgrywania zasadniczej roli podstawowej organizacji partyjnej w instytucji

są takie same, jak w produkcyjnym zakładzie pracy. Chodzi tylko o to, aby podstawowa organizacja partyjna we właściwy sposób i energicznie zajęła się istotnymi problemami realizacji zadań instytucji, kształtowaniem postawy politycznej załogi, a nie marnowała czasu i sił na sprawy nieistot

Olecki handel w sezonie turystycznym

Placówki handlowe w Olecku poczyniły staranne przygotowania do sezonu turystycznego. PSS uruchomił dwa nowe pawilony handlowe: motoryzacyjno-sportowy przy Placu Wolności oraz spożywczy przy ul. Dzierżyńskiego. Koszt budowy tych pawilonów wyniósł milion złotych. Kosztem 500 tys. zł PSS wybuduje również pawilon przeznaczony na kawiaręnkę. Zostanie on wzniesiony nad jeziorem w pobliżu Zasadniczej Szkoły Zawodowej.

Zadano również o zaopatrzenie mieszkańców i turystów w lody. Są one sprzedawane w restauracji, kawiarence i dwóch kioskach. Mleczarnia zorganizowała również dwa punkty ruchome, na wózkach. Wkrótce uruchomiony zostanie nad jeziorem bufet z napojami chłodzącymi i lodami.

Warto dodać, że PSS zawarł umowę ze Spółdzielnią Ogrodniczo-Pszczelarską w Ełku na zwiększoną dostawę warzyw i owoców. Oprócz tego będzie sprowadzał warzywa i owoce z woj. warszawskiego. (sg)

Budujemy szkoły

Dotrzymali słowa

Rolnicy z Bielska Podlaskiego zobowiązali się wykonać w pełni swój roczny plan zbiórki na SFBS w przedmiocie IV Zjazdu partii. Dotrzymali słowa. Już 5 bm., a więc na 10 dni przed IV Zjazdem partii zameldowali oni o wykonaniu planu w 100 proc.

Dużą rolę w zbiorce odegrał czołowy aktyw rolniczy, którego przedstawiciele wpłacili pierwszy składki na Społeczny Fundusz Budowy Szkół, pociągając swoim przykładem innych rolników.

VI zjazd PZKR w Wysokim Mazowieckiem

W Wysokim Mazowieckiem obradował ostatnio VI powiatowy zjazd sprawozdawczo-wyborczy Powiatowego Związku Kółek Rolniczych. Uczestniczyło w nim ponad 200 osób.

Podczas obrad oceniono dotychczasowy rozwój kółek rolniczych w tym powiecie, których powstało dotąd 192. Istnieje tu również 75 kół gospodyń wiejskich oraz 72 zespoły Przysposobienia Rolniczego. Kółka rolnicze w tym powiecie mają 100 zestawów traktorowych oraz 106 agregatów ośmiowych.

Zjazd wybrał nowe władze PZKR oraz 15 delegatów na zjazd wojewódzki, a wśród nich prezesa WZKR, Józefa RODZIKA. W uchwale podjętej na zakończenie obrad określono najważniejsze zadania kółek na najbliższy okres. (g)

Z ŻYCIA PARTII

Narada sekretarzy KG

W KP PZPR w Sejnach odbyła się ostatnio narada sekretarzy KG PZPR, na której dokonano oceny pracy powiatowej organizacji partyjnej w okresie przedzjazdowym oraz omówiono zadania na najbliższy okres.

W toku narady stwierdzono duże zainteresowanie społeczeństwa dyskusją przedzjazdową, nasilenie pracy propagandowej (lektury i aktywności KP wygłosili kil-

kadziesiąt pogadanek i odczytów na temat też i XX-lecia PRL), lepsze wyniki w rozwoju szeregów partyjnych. W czasie trwania dyskusji przedzjazdowej przyjęto w poczet kandydatów partii 64 towarzyszy.

Ponadto mieszkańcy Ziemi Sejneńskiej podjęli szereg cennych zobowiązań i czynów społecznych na cześć IV Zjazdu partii, z których część wykonano już w pełni. (fn)

DYSKUSJA TRWA

W KP PZPR w Zambrowie zebrał się aktyw powiatowy w celu przedyskutowania też przedzjazdowych, dotyczących rezerw w rolnictwie. Referat wprowadzający wygłosił sekretarz KP, mgr Anatol Ciszewski. W dyskusji zabrakło głos 10 towarzyszy, którzy mówili o możliwościach wykorzystania wielu rezerw w gospodarce rolnej. (sław)

PCK pomaga pogorzelcom

We wsi Nowosady w pobliżu Hajnówki wybuchł pożar, który zniszczył trzy budynki mieszkalne oraz dwanaście budynków gospodarczych. Antoni KRUK, Jan PROKOPCZUK i Aleksy KOSTECKI stracili w płomieniach żywiołu cały swój dobytek. Rodzinom tym udzielił doraźnej pomocy materialnej Zarząd Powiatowy PCK w Hajnówce. (pe)

Harcerskie święto

W ramach obchodów Tygodnia Dziecka odbył się w Sejnach zlot harcerzy z całego powiatu. Wzięło w nim udział ponad 400 harcerzy. W czasie zlotu nastąpił uroczysty moment wręczenia sztandaru Hufcowi ZHP w Sejnach.

Na uroczystość tę przybyli m. in. przedstawiciele władz harcerskich: z-ca naczelnika ZHP, hm Jerzy MAJKA, komendant Chorągwi Białostockiej ZHP, hm Bronisław IGNASIAK oraz przedstawiciele władz powiatowych. Szandar ufundowany przez społeczeństwo pow. sejneńskiego wręczył komendantowi Hufca ZHP w Sejnach, hm Januszowi CIESŁU-KOWSKIEMU, I sekretarz KP PZPR w Sejnach, Wacław MOJ-SIUSZKO, który stoi na czele Powiatowej Rady Przyjaciół Harcerstwa.

NA NASZYM ZDJĘCIU: moment wręczenia sztandaru. (sg)



BIELSK PODLASKI — fragmenty budynków Prezydium PRN i Komitetu Powiatowego PZPR. Rys. H. WILK

Czy tylko ulgi?

Na kilku hektarach ziemi gospodaruje niewidomy rolnik. Ma żonę i małe dzieci. Z powodu ka-

lectwa jest mu trudniej pracować niż innym ludziom we wsi. Gospodarkę ma słabą. Nie wywiązuje się z obowiązkowych dostaw. Prosi o ulgi.

Z notatnika REPORTERA

MONKI. Wielu członków ZMW w pow. monieckim uczestniczy w olimpiadzie czytelniczej, zorganizowanej przez ZMW przy współudziale bibliotek gromadzkich. W bieżącym miesiącu odbędą się eliminacje międzyszkolne, a 5 lipca, podczas Świąt Młodości, najaktywniejsi młodzi czytelnicy spotkają się na eliminacjach powiatowych. Zwycięzcy otrzymają cenne nagrody. (zm)

OLECKO. W Zasadniczej Szkole Zawodowej w Olecku utworzony zostanie, z początkiem nowego roku szkolnego, drugi oddział I klasy działu budowlanego, do którego szkoła przyjmie dodatkowo 40 uczniów. Decyzja w tej sprawie podyktowana została troską o zwiększenie kadry fachowców z dziedziny budownictwa. Podania o przyjęcie do tego oddziału można składać do 29 czerwca br. (F. J-L)

SUWAŁKI. We wsi Trzcielanie, w pow. suwalskim, wybuchł pożar w budynku mieszkalnym Józefa Ziolkowskiego. Zbyt późno zaalarmowane straże pożarne nie mogły już uratować budynku mieszkalnego, a zajęły się energicznie ochroną przed pożarem sąsiedzkich zabudowań. Przyczyna pożaru była wadliwa budowa przewodów kominowych. (jm)

HAJNÓWKA. Przedszkole przy Zakładach Przemysłu Drzewnego jest najlepsze w tym mieście. Posiada budynek nowoczesny, pięknie położony na skraju puszczy, a przy nim plac zabaw. Ostatnio rodzice przedszkolaków wybudowali w czynie społecznym werandę całą oszkloną. Wartość prac społecznych rodziców oceniono na około 30 tys. zł. (pe)

WYSOKIE MAZOWIECKIE. Wielobranżowa Spółdzielnia Pracy w Wysokim Mazowieckim zobowiązała się zakończyć remont świetlicy w Jabloni Kościelnej do końca października ub. roku. Tymczasem minął maj 1964 r., a remont wciąż jeszcze trwa. Pozostało nawet sporo do zrobienia. Mieszkańcy Jabloni pragną tą drogą zmobilizować pracowników spółdzielni do przyspieszenia tempa robót w świetlicy, w której ma powstać niezwykle potrzebny w tej miejscowości klub przy księżniczce „Ruch”. (g)

SIEMIATYCZE. Komenda Hufca ZHP w Siemiatyczach zorganizowała 5-dniowy biwak dla 150-osobowej grupy harcerzy z kilkunastu szkół w tym powiecie. W czasie biwaku harcerze zapoznali się z formami pracy w okresie letnim. (pn)

Pierwszym odruchem każdego, współczującego innemu człowiekowi, jest myśl: trzeba przynajmniej ulgę. Tak też się w większości wypadków dzieje. Niewidomy rolnik ma umiarane całkowicie lub częściowo podatki, obowiązkowe dostawy. Ale czy rzecz tylko w ulgach?

Na ogólną liczbę 750 niewidomych w naszym województwie, około 500 mieszka na wsi. Trudne i tak życie ociemniałego na wsi jest gorsze niż w mieście. Daleko tam do ognia związkowego, które spieszy z pomocą swym członkom, nie ma miejsc pracy, rozrywek kulturalnych. Sąsiedzi nie zawsze najlepiej odnoszą się do nieszczęśliwego. Niewidomemu nie ma kto pomóc w usamodzielnieniu się. Bywa i tak, że rodzina trzyma ich w zamkniętych schowkach, komórkach, zmusza do żebrania.

Polski Związek Niewidomych wystąpił więc z planem kompleksowej rehabilitacji niewidomych na wsi. Trzeba do nich dotrzeć, zbadać ich sytuację, udzielić wszechstronnej pomocy materialnej, moralnej, nauczyć zawodu, skierować do pracy, a dzieci — do szkół. Szczególną uwagę zwrócono na niewidomych rolników.

Na Białostocczyźnie około 300 ociemniałych utrzymuje się z pracy na roli. Niektórzy niewidomi to tylko członkowie rodziny. Ale bywa i tak, że niewidomy jest właścicielem gospodarstwa, ma na utrzymaniu rodzinę. I sytuacja jest taka, jaką opisujemy na początku niniejszej publikacji.

Otrzymał więc niewidomy rolnik ulgi. Przeżył jakoś z rodziną rok — i znowu pisze podanie. Ulgi to tylko dla niego lepsze jedzenie i ubranie. Gospodarstwo nadal jest jednak nierentowne, i znowu potrzeba ulg, aby ludzie pracujący na nim mogli żyć.

Wydział Rolnictwa Prezydium WRN wspólnie z Zarządem Okręgu Polskiego Związku Niewidomych zwrócili się więc do władz powiatowych z propo-

zycjami innej pomocy. Ulgi — owszem, ale tylko tam, gdzie jest realna możliwość, że gospodarstwo niewidomego rolnika stanie się rentowne, że będzie przynosiło dochody i pożytek zarówno pracującej na nim rodzinie jak i państwu. Aby jednak gospodarstwa stały się realnie rentowne, potrzebna jest jeszcze inna pomoc — fachowa opieka agrotechniczna, pierwszeństwo w zakupie nawozów, maszyn. Zależy to wszystko od indywidualnej sytuacji niewidomego, którą trzeba najpierw poznać, a potem znaleźć drogi pomocy.

Będą jednak niewątpliwie i takie wypadki, że żarna pomoc gospodarstwu nie pomoże. Wtedy trzeba niewidomemu dać inne zatrudnienie, nauczyć go pracy, a jeśli ma powołania, to zająć się tym.

W wielu powiatach tak właśnie sprawę zrozumieli, niewidomi otrzymują różnorodną pomoc. Trzeba, aby wszędzie zajęto się nimi serdecznie, a jednocześnie nader. (a)

Ciekawa wycieczka

Zarząd Oddziału Powiatowego Związku Nauczycielstwa Polskiego w Siemiatyczach zorganizuje w okresie wakacji ciekawą wycieczkę dla 50 nauczycieli. Udadzą się oni autokarem do Lublina, Rzeszowa, Zakopanego, Krakowa, Nowej Huty i Oświęcimia. Przewidywany jest również wyjazd na teren Tatr zachodni.

Nie jest to pierwsza tego rodzaju wycieczka. W roku niegdyś zorganizowano wycieczkę nad morze. Zarząd Oddziału Powiatowego ZNP zorganizował również szereg wycieczek do Augustowa, Białowieży, Giżyka, Warszawy i innych miast, w których wzięło udział ponad 2,5 tysiąca nauczycieli i uczniów. (ba)

Bocianie rekordy

Niektóre wsie w powiecie rajeckim „cieszą się dużym zainteresowaniem” bocianów. Tak np. we wsi Klimaszewna, w gromadzie Białasewo, znajduje się w tym roku 10 gniazd bocianich, natomiast w Radziłowie jest tylko jedna rodzina bociana. Rekord bije wieś Kaplice w gromadzie Ruda. Na zabudowaniach Anny Wyłuda znajduje się aż 7 gniazd bocianich. Bociany bardzo polubią zabudowania i rokrocznie zakładają tu swoje rodzinne gniazda. (mar)

List, który nadszedł do redakcji z poranną pocztą, był krótki. Oto jego treść: „Pewien mieszkaniec wsi Jurówek, w pow. białostockim, nazwiskiem Włodzimierz ALEKSIEJCZUK, wyrzucił z domu 72-letnią matkę. Kobieta ta nie ma innych dzieci. Mieszka obecnie w kurniku. Potrzebna jest natychmiastowa interwencja”. Tyle napisał Czytelnik.

WIEŚ położona w pobliżu Narwi. W jednej z pierwszych zagrod dostarczam na podwórku dwie kobiety. Zasięg informacji o miejscu zamieszkania Aleksiejczuka i obecnych losach jego matki-staryszki. Kobiety ożyły się nagle. Na twarzach zakwitły im rumieńce.

— Dobrze, że przyjechałaś — mówi żona sołtyśa, Waleria BANCER. — Sprawa jest skandaliczna. Żeby starą matkę wyrzucić na bruk?

Sypią się szczegóły. Natalia Aleksiejczuk mieszkała wraz ze swą siostrą, Julią, w wynajętym mieszkaniu. Były pracownice. Zarabiała na chleb, obrabiając cudze gos-

podarstwa. Swojej ziemi nie miała. W końcu ub. roku zmarła Julia. Natalia Aleksiejczuk została sama. Zaraz po pogrzebie wyprawionym ciotke zabrała ją do siebie syn, Włodzimierz. Wraz z nią przewiózł do chaty swej żony, Janiny, mienie staruszek. Nie było tego wiele: zapasy żywności, a m. in. dwie i pół tony kartofli, szafa, 17 kur, 9 wozów drzewa. Aż nagle, jakieś trzy tygodnie temu, wybuchł skandal. Staruszka po powrocie do domu zastała swoje nieliczne rzeczy rozrzucone po podwórku. Teraz mieszka w chlewku. Spi z kurami, Karmi ją bratowa. Maria ALEKSIEJCZUK, a czasami obcy ludzie z ludz-

kiego współczucia.

— A brat żyje? — pyta my.

— Żyje — wyjaśnia druga z kobiet, Zofia CIOŁKO — ale u Piotra ALEKSIEJCZUKA duża rodzina: 10 osób w pokoju i kuchence. Ciasno u nich. Nie mają gdzie umieścić Natalii.

Śladem pewnego listu

Dramat nad Narwią

UZYKUJE jeszcze kilka szczegółów i udaje się dalej. Najpierw do tego chlewka — mieszkania starej matki. Nie ma jej w „domu”. Na drzwiach niedomknięta kłódka. Mój przewodnik, kilkunastoletni chłopiec zdejmuję ją pewnie ze skobla i otwiera drzwi. Smutny widok. Siennik z czystą pościelą położony na ziemi, dwa worki kartofli, na

nich poduszka, jakiś węzełek z czystą białizną, a nie opodal bluzka, kobiatka z kilkoma jajkami, zużyte buty, i stare kalosze.

W sąsiedniej zagrodzie moja wizyta wzbudza zainteresowanie. Przed chatą kilka kobiet. Mówię krótko, co mnie tu sprowadza. Opowia-

dają z oburzeniem jedna przed drugą, bez jednego słowa zachęty. One, kobiety — matki, rozumieją w pełni dramat innej matki — staruszki, pozbawionej ludzkiego kąta z łaski syna i synowej.

— Chowaj tu takiego wyrodek, a otrzymasz zapłatę, że ci bokiem wyjdzie — mówi jedna.

— Dzieci nie mają, oboje

pracują, a matce chleba i dachu nad głową odmawiają — dorzuca druga.

— A jaki to był chuchany, dmuchany, kiedy mieszkał jeszcze z matką i ciotką, jak to mu staruszki dogadzały! Świąta poza nim nie widziały! Ręce sobie urabiali, żeby mu tylko dogodzić jedzeniem, uprać na czas białiznę — podpowiada inna.

Padają słowa gorące, wyrażające oburzenie i potępienie. Tak reaguje wieś na krzywdę wyrządzoną starej kobiecie przez rodzinnego syna i synową.

NATALIE ALEKSIEJCZUK odnajduje w zagrodzie brata. Rysy twarzy staruszki skurczyły wewnętrzny ból i rozpacz. Spod perkalikowej spódnicy wyglądają bosa, żyłaste stopy. Wyblakłe oczy wyrażają bezdenną pustkę.

Opowiada początkowo niechętnie, później zachęcana przez bratową, nieco żywiej.

Potwierdza to, co mówili inni, że syn pozabierał jej różne rzeczy, wspólnie mienie jej i siostry Julii, że nie dał dobrego słowa, że synowa potrafiła ją boleśnie i lżyła najgorszymi słowami. „Pod pociąg się chyba rzucił — wykrzyknęła nagle w skrajnej rozpacz. — Nie chcę więcej takiego życia”.

Przykro tego słuchać. Mówi przecież człowiek, który przeszedł przez życie w trudnej walce o byt swój i swego jedynego dziecka, a którego na starość spotyka najpierw poniżenie w domu syna i synowej, a następnie legowisko w chlewku.

Nasuwa się refleksja. Syn i jego żona zasłużyli sobie na surową krytykę. Na synaluku ciąży jednak obowiązek alimentacyjny wobec matki. Nie może więc wywinąć się od tego obowiązku. Powinny zatroszczyć się o to odpowiednie władze.

St. GAJEK